

Dominika Sozańska, O mnie

I znowu dzieli nas mur Słów stu
Powiedz, jeśli będziesz pamiętać
Nieokreślenie jak bunt
Burz grunt pod naszymi stopami pęka

I nie zwołam
Jeśli coś pójdzie źle
Bo nie znam już twojego imienia
Dziś jestem ponad
To co tak męczyło mnie
Sprawia, że na lepsze się zmieniam

Zdobywam
Tracę
Ale ile jeszcze mogę biec
Próbuje wciąż wyżej się wspiać
Wierzę Wytrwale że będzie inaczej
Jutro będę daleko stąd

I Już nie pozwolę ci wejść przez próg
Choć dumę wyrzuciłam przez okno
Nie wiem czy jeszcze chce ciebie mieć
Wygrałam i wybieram samotność

I nie napisze listów ci
Zostawiam drzwi
Choć tak jak magnez ściąga cię do mnie
Wybieram ciszę
Trzeba nam na palcach iść
By nigdy nie obudzić już wspomnień

Zdobywam
Tracę
Ale ile jeszcze mogę biec
Próbuje wciąż wyżej się wspiać
Wierzę Wytrwale że będzie inaczej
Jutro będę daleko stąd

Jutro będę daleko stąd
daleko stąd
Choć na horyzoncie chmury
W gotowości stań
Bądź czujny
Patrz, wciąż tylko do góry
A jeśli musisz, walcz!

Oooo oooo ouuu
oooo oooo ouuu

Zdobywam
Tracę
Ale ile jeszcze mogę biec
Próbuje wciąż wyżej się wspiać
Wierzę Wytrwale że będzie inaczej
Jutro będę daleko stąd

Ja wiem wiem wiem
ouuuu
Ja wierzę Wieem

Wleem! To